

synodalne i papieskie podejmujące temat regulacji prawno-kanonicznych związanych z tym urzędem, a także wyznaczające jego tożsamość. Uznać więc można tę monografię za jeden z pierwszych podręczników wyczerpująco omawiających aspekt biblijno-historyczny diakonatu. Krótkie podsumowania każdego z rozdziałów książki czynią ją przejrzystą i pozwalają łatwiej dostrzec w niej pewne linie wiodące, istotne dla całościowego obrazu omawianego zagadnienia. Znaczącym jej walorem jest ukazanie przez Autora problematyki diakonatu w świetle wypowiedzi Kongregacji Wychowania Katolickiego. To właśnie dokumenty wspomnianej dykasterii miały i mają znaczący wpływ na definiowanie norm odnoszanych się do przygotowania kandydatów do diakonatu stałego. Książka ks. Selejda – to głębokie spojrzenie znawcy diakonatu na jego teologię i doskonały punkt odniesienia dla dalszych badań. To również, zgodnie z zamysłem Autora, pożyteczna pomoc nie tylko dla kandydatów do diakonatu stałego, ale i dla wszystkich, którzy pragną lepiej poznać ten urząd kościelny.

Ks. Dariusz Zagórski – Rzym

Gerhard FRANKE, *Das Kirchenasyl im Kontext sakraler Zufluchtnahmen der Antike. Historische Erscheinungsformen und theologische Implikationen in patristischer Zeit*, Frankfurt am Main 2003, Peter Lang Verlag, ss. 609.

Autor opracowania jest asystentem przy Katedrze Historii Kościoła i Patrologii na Wydziale Teologii w Paderborn w Niemczech, książka zaś jest wydaną rozprawą doktorską, która została obroniona na Wydziale Teologii Katolickiej Westfalskiego Uniwersytetu Wilhelma w Münster w 2002 roku.

W słowie wstępnym (ss. VII-VIII) Autor podaje powody, dla których podjął się naukowego opracowania zagadnienia azylu kościelnego. Decydującym były dyskusje wokół zmian dotyczących artykułu 16a Konstytucji Republiki Federalnej Niemiec, który zyskał moc prawną 1 lipca 1993 roku. Na jego mocy przyznano prawo azylu osobom politycznie prześladowanym. W kolejnych punktach umieszczono jednak pewne ograniczenia. We Francji i Niemczech policja przeszukiwała budynki kościelne i usuwała z nich chroniących się tam ludzi. Wywołało to w mediach ożywioną dyskusję, której treścią było pytanie: „jak dalece miałby być dopuszczalny azyl kościelny w nowoczesnym państwie prawa”. Orędownicy azylu kościelnego uznawali go za humanizującą tendencję wobec ścisłego zachowywania państwowego porządku prawnego i jako zgodność z konstytucyjnie zagwarantowaną wolnością praktyk religijnych. Przeciwnicy natomiast twierdzili, że nie może być kościołom przyznany status miejsc wyjętych spod prawa, a azyl kościelny miałby być nielegalny. W związku z powyższym zainteresowały Autora przede wszystkim źródła idei

azyłu kościelnego oraz jego konkretyzacja w życiu kościoła. Celem zasadniczym było dokładne opracowanie teologicznych podstaw azylu kościelnego istniejących w twórczości Ojców Kościoła oraz ich urzeczywistnienie w życiu wczesnochrześcijańskich społeczności. Aby ukazać początki tej instytucji, Autor przedstawił, w oparciu o źródła, formy azylu – grecko-hellenistyczne, rzymskie i biblijno-żydowskie.

Zasadniczy korpus pracy stanowią trzy rozdziały, poprzedzone przedmową (ss. VII-VIII), w której Autor uzasadnia wybór tematu opracowania. Książka zawiera wykaz źródeł i literatury (ss. XV-XXV), który jest bardzo starannie i szczegółowo opracowany. We wprowadzeniu (ss. 1-42) Autor dokonał przeglądu dotychczasowych badań nad zagadnieniem azylu w świecie grecko-hellenistycznym, rzymskim, biblijno-żydowskim oraz w chrześcijaństwie. Te cztery kręgi kulturowe tworzą ramy strukturalne planu pracy.

Rozdział I zatytułowany: *Zufluchtvorstellungen und ihre Realisierung im Altertum* (ss. 43-260) podzielony jest na trzy podrozdziały. W podrozdziale A: *Das griechisch-hellenistische Zufluchtwesen* (ss. 43-149) Autor przedstawił istotę i formy azylu w tym kręgu kulturowym. Podrozdział ten podzielony jest na trzy paragrafy, w których kolejno przedstawione są różne nazwy azylu w starożytnej Grecji. Każdy paragraf zakończony jest wnioskami. Prawo do bezpiecznego chronienia się w świątyniach nazywało się *ἱκεσία* lub *ἱκετεία*, i było ono mocno zakotwiczone w religii. *ἱκεσία* przyznawana była również poszczególnym sanktuariom przez prawo państwowe (s. 46). Autor opierając się na świadectwach źródeł literackich dokonuje zasadniczego rozróżnienia dwu form azylu *ἱκεσία* i *ἀσυλία* (s. 48). Zaznacza, że w początkowej fazie nie było żadnego związku pomiędzy *ἱκεσία* i *ἀσυλία*. *Ἀσυλία* nie była prawnym następstwem *ἱκετεία*. Była ona konsekwencją uchwały ludu. Zainicjowana była wprawdzie przez *ἱκετεία*, ale wprowadzała zupełnie nowy status prawny dla szukających schronienia (s. 48). Łamanie prawa azylu w sanktuariach w V i IV wieku przed Chr. nie było w Grecji traktowane jako delikt podlegający prawu karnemu. Pojęcie *ἱεροσυλία* rozumiane w tym czasie jako świętokradztwo, oznaczało sprzeniewierzenie świątynnych pieniędzy albo zrabowanie darów ofiarnych (s. 51). Zestawienie na równi tak rozumianego pojęcia *ἱεροσυλία* z łamaniem azylu świątynnego zostało przekazane przez Ksenofonta (430-355 przed Chr.).

W paragrafie drugim (ss. 73-111) zostały przedstawione różne rodzaje sanktuariów, w których można było znaleźć bezpieczne schronienie. Autor dokonał tego przeglądu w oparciu o wyniki badań archeologicznych. Podzielił je na sanktuaria, w których można było znaleźć schronienie w oparciu o przywiliej *ἱκεσία* oraz na sanktuaria, których *ἱκεσία* była przyznana przez prawo państwowe, jak również te, które miały gwarancje bezpieczeństwa dla skarbów świątynnych. Warunki socjalne były we wszystkich rodzajach sanktuariów

podobne (s. 111). Istotna różnica pomiędzy sanktuariami wynikała z różnego prawnego bezpieczeństwa, jakie one gwarantowały prześladowanym (s. 108).

W paragrafie trzecim (ss.111-149) Autor przedstawił uzasadnienie, motywacje dla różnych form ochrony. W oparciu o badania stwierdził, że około 350 roku przed Chr. dokonano się zasadnicze oddzielenie motywacji sakralnej od świeckiej. Przy czym w obu wypadkach gwarancja bezpieczeństwa opierała się nadal na prerogatywach bóstwa. W poszczególnych sanktuariach możliwość chronienia się stała się instytucją zakotwiczoną w prawie państwowym. Chcąc ukazać duchowe tło dla różnych form prawa do chronienia się w sanktuariach, Autor wskazał na teologiczne implikacje. Doszedł do wniosku, znanego powszechnie, że podstawą dla prawa chronienia się w sanktuariach było przekonanie Greków, iż wszystko, co znajdowało się w świątyni, miało związek z bóstwem i było nietykalne (s.127). Jako powody przyznawania przywileju podaje przeważnie aspekty polityczne (s. 136), pobożność władców i ich troskę o sanktuaria (s. 137). Podkreśla przy tym różnice: w Egipcie podstawą było religijne znaczenie faraona. Przywilej dawany przez greckie amfiklionie, hellenistycznych władców czy rzymski senat nie miały zasadniczo teologicznych konotacji (s. 139). Przytacza świadectwa historyczne, mówiące o ograniczeniu przez Rzymian prawa do chronienia się w sanktuariach.

W podrozdziale B: *Die römischen Verhältnisse* (ss. 150-208) autor ukazał specyfikę rzymskiego sposobu rozumienia i realizacji azylu. Zasadniczy charakter ma stwierdzenie, że rzymskie przekazy literackie mówiące o miejscach schronienia pozostają pod wpływem grecko-hellenistycznej idei azylu (s. 150). Dokumenty pozwalają na stwierdzenie dwu sposobów określania azylu u Rzymian. Jeden zapożyczony od Greków hiesia lub asyilia. Drugi natomiast, ten rdzennie rzymski, związany był z ochroną, którą dawały wizerunki władców (s. 150). Rekonstrukcji prawa azylu u Rzymian dokonał Autor w oparciu o źródła literackie. Przytacza m.in. świadectwo, które pozostawił Dio Cassius (ok.150-235), mówiące o świątyni, którą na mocy uchwały senatu miał być uczczony Divus Iulius, a w której mogli znajdować schronienie wszyscy zagrożeni niebezpieczeństwem (s. 159). W rzymskiej literaturze antycznej nie zachowały się jednak żadne przekazy, które poświadczałyby konkretne wypadki znalezienia schronienia w świątyniach poświęconych władcom (s. 159). Istnieją za to świadectwa historyczne mówiące o możliwości znalezienia schronienia przy wizerunkach władców (s. 160). Nie wolno było jednak ich używać i chronić się przy nich w celu bezkarnego ubliżania komuś (s. 164). Teksty prawne, które zachowały się, nie pozwalają jednak w wypadku funkcji ochronnej statuy czy wizerunku cesarskiego na rozróżnienie pomiędzy grecką hiesia i asyilia (s. 163). Stanowisko prawników potwierdza rozprzestrzenioną praktykę ucieczek do miejsc schronienia, nie podają oni jednak podstaw prawnych dla niej (s. 164). W kolejnym paragrafie przedstawił Autor formę schronienia u Rzymian, jaką były wizerunki władców obecne na różnych budynkach. Były nimi budynki

mieszczące urzędy państwowe przy agorze lub forum, w teatrach czy termach (s. 167). Uwzględnił budowle we wschodniej części Morza Śródziemnego oraz w Rzymie i w prowincjach zachodnich. Do tego paragrafu dołączył wnioski, w których zawarł istotne wyniki swoich badań. Ważnym z nich jest zwrócenie uwagi, iż w 386 r. cesarze uregulowali swoim prawodawstwem praktykę ucieczek do wizerunków władców, przy których chroniący się mogli przebywać przez dziewięć dni (s. 191).

W trzecim paragrafie tego podrozdziału autor ukazał podstawy, motywacje dla różnych form schronienia u Rzymian (s. 192). Uwzględnił zakres zastosowania tego fenomenu w państwie rzymskim. Autor zwraca też uwagę na trudność badania tego zjawiska u Rzymian ze względu na nieliczne przekazy, które poświadczają fakty chronienia się przy wizerunkach cesarzy (s. 192). Literatura prawnicza dostarcza świadectw mówiących o tym, że najczęściej korzystali z tej formy ochrony niewolnicy. Jako podstawę dla funkcji ochronnej wizerunków cesarzy wymienia powszechnie przyjęty kult cesarzy (s. 198). W badaniach swoich stawia również pytanie, w jakim stopniu w pewnym sensie sakralizacja cesarza, jego przytłaczająca pełnia władzy, a może inne społeczno-polityczne przyczyny wpłynęły u Rzymian na urzeczywistnienie właśnie takiej koncepcji ochrony (s. 198). W odpowiedzi stwierdza zaś, że nie znajduje się sakralnych aspektów, mogących tłumaczyć chroniącą wartość wizerunków cesarzy. Tych przyczyn upatruje raczej w pełni władzy cesarzy. We wnioskach stwierdza, że z powodu niewystarczających świadectw w źródłach pozostają tylko spekulacje na temat rzeczywistych przyczyn możliwości chronienia się przy wizerunkach cesarzy. Pojęciem kluczowym dla tego fenomenu może być, zdaniem Autora, *maiestas* cesarzy (s. 206).

Kolejny podrozdział C: *Die biblisch-jüdische Konzeption* (ss. 209-260) to zarys prawa do chronienia się w określonych miejscach w cywilizacji żydowskiej. Schemat jest ten sam. Ukazuje formy językowe określenia tego zjawiska przez Żydów. Na początku biblijne określenia. Istotną trudnością dla czytelnika jest podawanie wielu hebrajskich nazw bez tłumaczeń. Czytelnik nie znający języka hebrajskiego, nie wie, ani jak należy dane słowo przeczytać, ani co ono znaczy. Wśród biblijnych określeń schronienia autor wymienia „uchwycić się rogów ołtarza”, „miasta osiedlenia się” oraz „miasta przyjęcia” (s. 211). Wyróżnia nazwy zjawiska chronienia się obecne w Septuagincie (φεύγειν, καταφεύγειν, κατέχειν, ἐπιλαμβάνειν) służące do opisanie zwrotu „uchwycić się rogów ołtarza” (s. 212). Również w *Vetus Latina* i w Wulgacie (*fugere, refugere, confugere, defugere, civitates electae*).

W drugim paragrafie autor przedstawia różne miejsca ucieczki. Był nim przede wszystkim ołtarz świątyni. Pozostawia wiele pytań otwartych, gdyż z braku świadectw w źródłach nie potrafi dać na nie odpowiedzi, na przykład gdy uciekinier do czasu rozwiązania konfliktu permanentnie pozostawał przy ołtarzu, i w jaki sposób tam się utrzymywał? Ukazuje instytucję „mściciela

krwi” oraz jego funkcję. Przedstawia podstawy dla poszczególnych form chronienia się oraz zakres stosowania instytucji azylu. Żydowska koncepcja miast ucieczki dawała możliwość zgodnego z prawem chronienia się w nich tylko temu, kto zabił człowieka nieumyślnie i bał się zemsty za przelaną krew (s. 218). Mordercy byli wydawani w ręce mściciela krwi. Ukazana jest również realizacja tego prawa w Pięcioksięgu, jak również w Psalmach oraz w literaturze rabinistycznej i żydowskich komentarzach. Biblijno-judaistyczna koncepcja azylu przewidywała ograniczoną liczbę miejsc ucieczki dla osób, które popełniły nieumyślne zabójstwo. Teologizacja przepisów prawa żydowskiego miała decydujące znaczenie dla chrześcijańskiego prawa azylu.

Drugi rozdział książki zatytułowany jest *Zufluchtsvorstellungen im Christentum* (ss. 261-436). Autor w krótkim wstępie do rozdziału stwierdza, że w omówionych wcześniej trzech kręgach kulturowych punkt ciężkości dla podstaw prawa azylu spoczywał z odpowiednimi różnicami w konkretnych wypadkach w sferze teologiczno-religijnej, politycznej i prawno-historycznej. Chrześcijańską perspektywę prawa azylu przedstawił autor w oparciu o źródła, jakimi są pisma Ojców Kościoła, zarówno greckich, jak i łacińskich. Obok tych źródeł uwzględnił również pisma autorów pogańskich, którzy odnosili się w nich do prawa azylu kościelnego.

W podrozdziale A (ss. 262-323) przedstawił prawo azylu widziane w perspektywie pism greckich Ojców Kościoła. Uwzględnił fakt powoływania się na prawo azylu w świątyniach pogańskich (s. 263-264), jak również powoływanie się Ojców Kościoła na biblijną koncepcję miast ucieczki (s. 266n). Ukazał świadectwa opisujące prawo azylu w chrześcijańskim kręgu kulturowym w sytuacji braku prawnego uregulowania przez ustawodawstwo państwowe, a następnie w oparciu o istniejące ustawy cesarskie. Teologiczne podstawy prawa azylu (s. 303), jakie nakreślił autor, to raczej rodzaj wniosków *ex silentio*. Stwierdza przy tym, że o ile wie, to żaden z greckich Ojców Kościoła z bizantyjskiego kręgu kulturowego nie napisał niczego, co ukazałoby podstawę motywacji dla fenomenu azylu (s. 305). We wnioskach zaś stwierdził, że w świadectwach greckojęzycznej literatury z czasów patrystycznych nie ma rzeczowej dyskusji, która przedstawiałaby zjawisko azylu chrześcijańskiego w relacji do azylu pogańskiego (s. 322).

Podrozdział B (ss. 324-436) to w istocie analiza różnego rodzaju literackich materiałów źródłowych mówiących o azylu. Spowodowane zostało to tym, że jak Autor stwierdza, nie są mu znane z czasu od chrystianizacji Cesarstwa Rzymskiego do wczesnokarolińskiego okresu żadne numizmatyczne czy epigraficzne świadectwa, które podejmowałyby temat azylu kościelnego (s. 324). Analizy świadectw literackich dokonał autor w oparciu o schemat zastosowany we wcześniejszych rozdziałach – w odniesieniu do pogańskiej idei azylu w grecko-hellenistycznym kręgu kulturowym, w kręgu kultury rzymskiej, w odniesieniu do biblijno-judaistycznej koncepcji azylu. Podobnie uczynił to

w odniesieniu do chrześcijańskiego kręgu kulturowego, uwzględniając azyl praktykowany bez prawnopaństwowych podstaw (s. 340-372). Następnie autor poddał analizie konstytucje cesarskie gwarantujące prawo azylu w Cesarstwie Rzymskim oraz na terenach Cesarstwa zajętych przez plemiona germańskie (s. 373-400). We wnioskach natomiast stwierdził, że istnieją wyraźne paralele do opisów azylu, które pozostawili greccy Ojcowie Kościoła. Wpływ biblijnej tradycji azylu jest u Ojców łacińskich niedostrzegalny. Najczęściej spotykanym wyrażeniem na określenie azylu kościelnego przez tę grupę pisarzy jest *ad ecclesiam confugere* (s. 408). Słowo *asylum* stosują ci pisarze tylko w odniesieniu do azylu, który miał ustanowić Romulus. Zdaniem autora opracowania, także żaden z łacińskich Ojców Kościoła nie zawarł w swoich pismach teologicznych podstaw azylu kościelnego (s. 416). Świadectwa literackie wskazują jako podstawę przede wszystkim sakralny charakter budowli. Późniejsze świadectwa wskazują również głęboką cześć wobec Boga oraz patrona kościoła (s. 431).

Rozdział III jest zatytułowany *Ihre Umsetzung im Christentum* (ss. 437-516). W tym rozdziale Autor ukazuje podstawy dla prawa azylu, o które oparte było ustawodawstwo państwowe jak również prawo kościelne stanowiące na synodach. Podrozdział A (ss. 438-484) ukazuje ustawodawstwo państwowe dotyczące prawa azylu. Poddano w nim analizie konstytucje cesarskie sankcjonujące prawo azylu kościelnego w Cesarstwie Rzymskim, a następnie późniejsze regulacje prawne w bizantyjskiej części Cesarstwa. W paragrafie III tego podrozdziału (s. 460) ukazane zostały teksty prawne Wizygotów, w których regulowano zjawisko ucieczek do kościołów, w tym przede wszystkim *Lex Romana Visigothorum*. Przedstawione zostały również tradycje prawne Burgundów, Longobardów, Bajuwarów oraz Alamanów, jak również odrębnie prawne teksty frankońskie. Autor doszedł do wniosku, że uregulowania prawa azylu, zawarte w tych tekstach prawnych, poza niewielkimi odrębnościami nie zawierały żadnych istotnych różnic (s. 484). Wyobrażenia o sakralnym charakterze budowli były uznawane przez ustawodawców państwowych. Władze państwowe poza sakralnym charakterem budowli brały pod uwagę również wymagania fiskalne, ekonomiczne oraz karno-prawne (s. 484).

Podrozdział B zawiera kościelnoprawne uregulowania prawa azylu poczynając od roku 441, czyli od synodu w Orange. Autor koncentruje się na tych synodach galijskich, które najwięcej zajmowały się stanowieniem prawa azylu; uwzględnia również synody iberyjskie. Ustawodawstwo synodalne, jak stwierdza Autor we wnioskach, nie opierało się w stanowieniu prawa azylu na pismach Ojców Kościoła, a perykopy Starego czy Nowego Testamentu nie odgrywały żadnej roli (s. 502).

Podrozdział C ukazuje przestrzeń, w której obowiązywało prawo azylu. To odrębne zestawienie jest komplementarnym powtórzeniem tego, co już we wcześniejszych rozdziałach zostało przedstawione. Autor ukazał miejsca obo-

wiązywania prawa azylu w obszarze wschodnim Morza Śródziemnego, gdzie najczęściej w dokumentach jest wymieniana Hagia Sophia. W obszarze zachodnim natomiast były to kościoły Rzymu, przede wszystkim bazyliki św. Piotra i św. Pawła. We wnioskach zaś stwierdza, że również teren obok budynków sakralnych był miejscem obowiązywania prawa azylu (s. 516).

Książkę kończy całościowe podsumowanie wyników badań (ss. 517-526). Dodatek (ss. 527-584) zawiera spis miejsc występowania w książce nazwisk autorów dzieł. Dołączone zostały również ilustracje ukazujące rozmieszczenie budynków w sanktuariach, którym przyznano przywilej prawa azylu, jak też rysunki przedstawiające fora rzymskie oraz kościoły greckie i rzymskie.

Autor postawił sobie za zadanie ukazać dla duchowego horyzontu azylu kościelnego solidny fundament źródłowy. Należy stwierdzić, że uczynił to z niezwykłą dokładnością. Zmudne odnotowywanie w przypisach materiałów źródłowych sprawia, że czytelnik ma bezpośredni wgląd w źródła. Zestawienie wielu opinii badaczy starożytności i wczesnego średniowiecza dotyczących prawa azylu i próba dyskusji z nimi pozwala na stwierdzenie, że Autor poprzez swoją książkę przyczynił się do wnikliwego spojrzenia na zjawisko azylu kościelnego. Wątpliwości może tylko budzić bardzo schematyczna budowa materiału zgromadzonego w trzech rozdziałach o takiej samej niemalże strukturze, co zmusiło Autora do powtórzeń. Książka może dostarczyć badaczom zajmującym się starożytnością i wczesnym średniowieczem wielu cennych materiałów dotyczących zjawiska azylu kościelnego.

ks. Krzysztof Burczak – Lublin, KUL

Ks. Antoni TRONINA – ks. Mariusz SZMAJDZIŃSKI, *Wprowadzenie do języka syryjskiego*, Kielce 2003, Wydawnictwo Instytutu Teologii Biblijnej „Verbum”, ss. 160.

Z wielką radością należy powitać podręcznik do języka syryjskiego przygotowany przez ks. prof. A. Troninę (KUL) i jego doktoranta ks. mgr lic. M. Szmajdzińskiego, ponieważ jest to pierwszy podręcznik do tego języka na naszym rynku wydawniczym, nie licząc skrótego zarysu gramatyki ks. P. Nowickiego sprzed 42 lat (*Język syryjski. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1962), na 50 stronach. *Wprowadzenie do języka syryjskiego* ukazało się w niedawno powstałym Wydawnictwie Instytutu Teologii Biblijnej w Kielcach. Dzięki niemu ukazuje się półrocznik biblijno-teologiczny „Verbum Vitae” oraz książki w serii „Studia Biblica”, w której szóstym tomem jest prezentowany podręcznik.

Język syryjski należy do mało znanych języków orientalnych. Należy on do aramejskiej rodziny języków semickich. O jego przydatności wiedzą dobrze bibliści, patrologowie i historycy. To właśnie w tym języku powstała Peszitta